

# Nieuprawnione działanie

■ **Czy miejski zakład oczyszczania (MZO) ma prawo pozyskiwać kserokopię dowodu tożsamości osoby, z którą podpisuje umowę na odbiór nieczystości?**

Nie, gdyż dla podpisania umowy na odbiór nieczystości nie jest konieczne pozyskiwanie tak szerokiego zakresu danych osobowych, jaki znajduje się w dowodzie osobistym.

Żeby móc legalnie przetwarzać dane osobowe tzw. zwykłe (np. imię i nazwisko, adres zamieszkania czy numer PESEL), należy spełnić przynajmniej jedną z pięciu przesłanek, wymienionych w art. 23 ust. 1 Ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (DzU z 2002 r. nr 101, poz. 926). Istotny jest przy tym zakres danych, jakie się pozyskuje, co często uregulowane jest w innych niż ww. ustawa przepisach. Jeśli przepisy nie określają precyzyjnie, jakie dane osobowe ma prawo pozyskać konkretny podmiot, wówczas należy stosować tzw. zasadę adekwatności, o której mowa w art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie danych osobowych

– w jej myśl administrator powinien przetwarzać tylko dane niezbędne do zrealizowania celu, w jakim są zbierane.

Potwierdzeniem konieczności stosowania tej zasady jest wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 1 grudnia 2005 r. (sygn. akt II SA/Wa 917/2005), w którym Sąd stwierdził, iż adekwatność danych w stosunku do celu ich przetwarzania powinna być rozumiana jako równowaga pomiędzy uprawnieniem osoby do dysponowania swymi danymi a interesem administratora danych. Równowaga ta będzie zachowana, jeżeli administrator danych zażąda ich tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do wypełnienia celu, dla którego są one przetwarzane.

Natomiast jeśli chodzi o kwestię kserowania dokumentów, to należy stwierdzić, że o ile spełniona zostaje przesłanka legalnego przetwarzania danych osobowych, o tyle – zdaniem Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych – samo kserowanie doku-

mentu jest czynnością *stricte* techniczną. Taki pogląd wyrażony został również w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 19 grudnia 2001 r. (sygn. akt II SA 2869/2000), zgodnie z którym gromadzenie danych poprzez wykonanie kopii dokumentu zawierającego dane osobowe jest kwestią techniczną. Posługiwanie się taką czy inną techniką utrwalania tych danych (kopiowanie lub przepisywanie) nie przesądza samo przez się o legalności albo nielegalności tego utrwalania (przetwarzania).

Zatem MZO, zawierając z osobami umowy na odbiór nieczystości, powinno gromadzić tylko te dane, które są niezbędne do ich realizacji. Za takie uznać należy z pewnością imię i nazwisko oraz adres zamieszkania strony umowy. Natomiast skopiowanie dokumentu tożsamości, np. dowodu osobistego, prowadziłoby do pozyskania szerszego zakresu danych osobowych (m.in. imion rodziców czy wizerunku posiadacza) niż te, które są niezbędne do zawarcia takiej umowy. W związku z tym działanie takie jest nieuprawnione.